

Małgorzata Michalska
Uniwersytet Wrocławski

RAZEM CZY OSOBNO? NOWA POLSKA EMIGRACJA W PRADZE

W ostatnich latach szlaki migracyjne Polaków były i są skierowane głównie na Zachód. Warto odnotować jednak fakt, że nie jest to kierunek jedyny. Również pewna część naszych rodaków postanowiła na jakiś czas, bądź na stałe związać swoje losy z Republiką Czeską. Najwięcej z nich wybrało Pragę i ich dotyczy też niniejsze opracowanie¹.

Różne powody decydowały o tym. Głównym była i jest praca, a także osoba współpartnera. Część z nich, zanim postanowiła wyruszyć do naszych południowych sąsiadów, szukała kontaktu, głównie przez internet, z Polakami mieszkającymi już w tym kraju, dopytując się przede wszystkim o warunki życia. Chciała mieć na miejscu jakiś punkt oparcia, kogoś, z kim będzie można się spotkać, zapytać, poradzić. Część, ale chyba zdecydowanie mniejsza, nie szuka kontaktu z Polakami, tłumacząc to różnymi powodami, najczęściej mówiąc, że nie ma takiej potrzeby. Są to najczęściej osoby, które podejmują pracę, w której wymagana jest znajomość języka angielskiego.

W artykule próbuję znaleźć odpowiedź na pytanie, czy w warunkach nowej emigracji, w kraju sąsiadującym z Polską, gdzie kontakty z wykorzystaniem współczesnych mediów oraz częste wyjazdy do ojczyzny bez podnoszenia większych kosztów są możliwe, istnieje potrzeba zrzeszania się i szukania powiązań z własnym środowiskiem narodowym? Czy do tego celu konieczne są formalne organizacje, czy potrzeby te mogą zaspokajać również nieformalne grupy i prywatne kontakty? Wydaje się, że w związku z brakiem utrudnień komunikacyjnych z ojczystym krajem, bliska jego odległość, nowa emigracja w przeciwieństwie do tej wcześniejszej, sprzed „aksamitnej rewolucji” nie ma potrzeby tworzenia formalnych organizacji, choć bywają wyjątki, o czym będzie m.in. mowa w tym artykule.

¹ W zasadzie brak jest, z małymi wyjątkami, np. A. Fihel, P. Kaczmarczyk, M. Okólski (2007), *Migracje „nowych Europejczyków” – teraz i przedtem*, „Studia Migracyjne”, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego; H. Grzymała-Moszczyńska, A. Kwiatkowska, J. Roszak (red.) (2010), *Drogi i bezdroża. Migracje Polaków w Unii Europejskiej po 1 maja 2004 roku. Analiza psychologiczno-socjologiczna*, Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”, opracowań, które dotyczyłyby migracji do krajów „nowej” Unii Europejskiej. Zdecydowanie dominują te, które są poświęcone „starej” Unii.

Powstał on w oparciu o prowadzone przeze mnie od roku 2005 badania etnograficzne, które objęły około 10 wyjazdów, trwających każdorazowo od dwóch do czterech tygodni. Swoimi badaniami objęłam różne grupy Polaków (zróżnicowane ze względu na: czas przybycia – 1) po II wojnie światowej, 2) w czasach socjalizmu; 2) po „aksamitnej rewolucji”; 3) po wejściu Polski i Czech do Unii Europejskiej; 4) po wejściu obu państw do strefy Schengen; miejsce przybycia: 1) z Polski; 2) z czeskiej części Śląska Cieszyńskiego – ludność narodowości polskiej, posiadająca przed przybyciem do Pragi obywatelstwo czeskiej) mieszkających obecnie w stolicy naszej południowych sąsiadów. Prowadziłam z nimi wywiady biograficzne, a także rozmowy z liderami różnych instytucji i organizacji, które działają w Pradze. Wzięłam udział w wielu imprezach organizowanych przez społeczność polską, a także w nieformalnych spotkaniach naszych rodaków, prowadząc obserwację uczestniczącą. Na potrzeby tego opracowania wykorzystałam głównie te dane, które dotyczą migracji poakcesyjnych, a także nieco wcześniejszych. Analizie zostały poddane również strony internetowe polskich stowarzyszeń oraz portale i fora internetowe.

Wydaje się, że dziś możemy mówić o czterech podstawowych formach i strategiach migracyjnych Polaków w Pradze w kontekście relacji międzyludzkich związanych z własną grupą narodową. Są to:

1. grupy formalne – różnego rodzaju stowarzyszenia;
2. grupy nieformalne – portale społecznościowe;
3. kontakty prywatne;
4. brak potrzeby kontaktów.

Kiedy w roku 2005 rozpoczynałam swoje badania w Pradze, nie licząc Klubu Polskiego reaktywowanego w roku 1991², skupiającego przede wszystkim dawniejszą emigrację, nie było w Pradze praktycznie żadnej innej polskiej organizacji, czy stowarzyszenia. Te, które powstały na początku lat dziewięćdziesiątych, miały charakter głównie branżowy, np. medycy – Polmedica (1991/1992), technicy – TechInPol (1992/1993) i były to najczęściej grupy kilkunastoosobowe. Jeżeli jeszcze istniały, czy istnieją, to raczej formalnie. Ich działalność nie jest szczególnie widoczna. Natomiast w internecie, na portalach społecznościowych³, czy na różnego rodzaju forach⁴, pojawiały

² Klub Polski powstał 1887 w roku i działał do I wojny światowej, następnie w latach 1919–1940.

³ Facebook, <http://www.expats.cz/> [data dostępu: 29.10.2013] – strona obcokrajowców w Pradze, prowadzona w języku angielskim, skierowana głównie do Amerykanów i Anglików; korzystają z niej również Polacy nieznający języka czeskiego, bądź poszukujący pracy, w której wymagana jest znajomość

się informacje, bądź rozchodziły drogą pantoflową, o nieformalnych spotkaniach Polaków w różnych lokalach gastronomicznych w Pradze. Istniały osoby, które były szczególnie zaangażowane w tego typu działalność, które z łatwością nawiązywały kontakty i budowały sieci znajomych, bazując najczęściej na znajomych z pracy, którzy z kolei przyprowadzali swoich znajomych:

Jest parę różnych takich ludzi, którzy te spotkania organizują. Są ludzie, którzy na forum chyba na Wyborczej, na Gazecie się organizują. Swego czasu nie wiem, na ile to funkcjonuje, była taka stronka Polacy i Polki w Pradze. [Słyszałam, że to powoli umiera – MM]. Wiesz co, bo chyba ta dziewczyna, która to wszystko tak trzymała w garści, jakiś czas temu poszła na macierzyński i też podejrzewam inne priorytety [MM – inne obowiązki]. [...] Kiedyś też był taki chłopak, który niedawno wyjechał, do Warszawy się przeprowadził. On organizował z kolei takie spotkania, że niby biznesowe. Biznes polegał na tym, że wszyscy się tam zbierali w jakiejś fajnej, zazwyczaj jakiejś tam po prostu droższej, knajpie. Natomiast spotkania, tak czy siak, zawsze wyglądały w ten sposób, że tam po paru piwach itd., to już wszyscy byli bardzo dobrymi znajomymi i już robili biznes. Ale najczęściej to się kończyło tak, że ludzie jakoś spotykali się, żeby pogadać i w ogóle, i żeby tam się dowiedzieć, co nowego⁵.

Jak wspomniałam wcześniej, niektórzy po przyjeździe do Pragi, bądź przed przybyciem tutaj, szukali na portalach społecznościowych możliwości kontaktu z Polakami:

Jak zaczęłam tu pracować, to jest taki portal, który się nazywa expats i zupełnie przypadkowo kiedyś, śledząc jakiś tam wątek, ktoś coś tam opisywał. Coś się zdarzyło, już nie pamiętam, co. Jedna z dziewczyn napisała, że jedzie do domu, czy ktoś chce, żeby przywieźć pierogi, więc jakby było to dla mnie jasne. No i skontaktowałam się z nią. Spotkałyśmy się, raz na jakąś kawę, raz na jakieś wino, a ona pracowała w firmie, w której pracowało też sporo Polaków i umówiliśmy się, że zorganizujemy takie spotkanie,

języka angielskiego; Blog Polki w Pradze – polkiwpradze.blox.pl [data dostępu: 20.09.2013] – wpisy pochodzą z okresu od października 2005 do października 2012; Blog Polacy w Pradze – <http://polacywpradze.blox.pl/html> [data dostępu: 21.09.2013] – pierwsze wpisy na tym blogu pochodzą z czerwca 2006 roku, ostatnie z marca 2012.

⁴ Forum Czechy „Gazety Wyborczej” – <http://forum.gazeta.pl/forum/f,12607,Czechy.html> [data dostępu: 30.10.2013]. Działa od stycznia 2007 roku aż do dziś.

⁵ Kobieta, lat ok. 33, od kilku lat w Pradze, wcześniej w Bratysławie, wywiad przeprowadzono 8 maja 2010 roku.

*że ja moich tych Polaków wezmę, że ona swoich i tam pójdziemy gdzieś, gdzieś na jakieś piwko po pracy*⁶.

Spotkania przebiegają zwykle według tego samego schematu. Wybiera się lokal, w którym ma się ono odbyć i informuje w różny sposób (portale społecznościowe, znajomi) o miejscu i czasie spotkania. Często bywa tak, że większość osób nie zna się wcześniej i jest to okazją do wzajemnego poznania się oraz wymienienia uwag na temat pracy i życia w Czechach. Liczba uczestników takich spotkań bywa różna:

*Problem z tymi spotkaniami jest taki, że kiedyś jeszcze, jak nas było 15–20 osób, to wszystko było pięknie ślicznie, bo można było sobie spokojnie zarezerwować stolik, gdzieś tam restauracji czy w jakimś pubie. Natomiast jak już się zrobiła ta lista taka długa i czasami potrafi przyjść, no nie wiem, nawet z 40 osób, przy czym 20 potwierdziło, że przyjdzie i nie przyszło, a te 20, które przyszło, to tak naprawdę stwierdzili w ostatnim momencie, że – o przyjedziemy, to już w ogóle jest nie do opanowanie i ciężko jest znaleźć miejsce, żeby się wszyscy pomieścili*⁷.

Nieformalne spotkania Polaków odbywają się również obecnie. Niemniej jednak analizując portale społecznościowe i pojawiające się na nich informacje, można dojść do wniosku, że ich liczba spada. Wynika to m.in. z tego, że osoby, które były inicjatorami powstania niektórych portali oraz spotkań na tyle „wrosły” w Pragę lub założyły tu rodziny, że nie odczuwają potrzeby tak częstych kontaktów jak kiedyś. Poza tym ich możliwości czasowe również uległy zmianie. Część z nich, planując pozostanie w Pradze na dłuższy czas, odczuła potrzebę zarejestrowania swojej działalności. Jako formalne organizacje mogą ubiegać się o dofinansowanie swoich inicjatyw. Część osób, które były organizatorami spotkań nieformalnych, po pewnym czasie wyjechała z Pragi.

Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej w stolicy naszych południowych sąsiadów z inicjatywy mieszkających tu Polaków powstały trzy nowe organizacje: Klub Polskiego Biznesu w Republice Czeskiej (2008), Stowarzyszenie Transmisie (2010), Stowarzyszenie TramPOLina (2011).

Potrzeba stworzenia Klubu Polskiego Biznesu rodziła się wśród polskich biznesmenów działających na rynku czeskim kilka lat. Wzięła się ona z idei współpracy między Polakami a Czechami w przeszłości, jak i obecnie, na różnych polach (m.in. politycznym, kulturalnym). Postanowiono, że działania o charakterze gospodarczym

⁶ Eadem.

⁷ Eadem.

również powinny mieć swoje wsparcie organizacyjne⁸. Na terenie Czech, w tym także Pragi, działają zarówno wielkie korporacje z polskim kapitałem, uznane na rynku europejskim, jak i średnie przedsiębiorstwa, które reprezentują szerokie spektrum działalności gospodarczej, w tym m.in. firmy budowlane, doradztwa podatkowego, handlowe, chemiczne, a także marketingowe, za którymi to firmami stoją konkretni ludzie i ich różnorodne aktywności⁹.

Celem głównym Klubu Polskiego Biznesu, jak można przeczytać na jego stronach internetowych, „jest stworzenie wspólnej platformy działań polskich firm oraz więzi, które pozwolą na efektywne wykorzystanie potencjału ludzkiego, jednostek doradczych i szkoleniowych oraz instytucji z otoczenia biznesu, w celu łatwiejszego transferu wiedzy i doświadczeń między partnerami i optymalne wykorzystanie zasobów. Zadaniem Klubu jest promowanie pozytywnego wizerunku polskich firm oraz integracja polskich przedsiębiorców na rynku czeskim”¹⁰. Pozostałe cele to: 1) tworzenie i rozwijanie korzystnych warunków dla polskich przedsiębiorców i inwestorów działających w Republice Czeskiej; 2) rozwój stosunków niehandlowych pomiędzy polskimi i czeskimi przedsiębiorcami oraz inwestorami; 3) kreowanie pozytywnego wizerunku Polski w kręgach handlowych oraz społeczeństwie czeskim; 4) reprezentowanie interesów swoich członków i pośrednictwo wobec odpowiednich organów państwowych oraz samorządu lokalnego; 5) wspieranie czynności gospodarczych członków¹¹.

Zgodnie z założeniami inicjatorów powołanie Klubu ma wraz z jego portalem stać się medium łączącym członków, a także wizytówką w stosunku do lokalnego środowiska: „Wierzimy, że Klub Polskiego Biznesu w Republice Czeskiej stanie się nie tylko stabilną platformą współpracy gospodarczej polskiego kapitału w Czechach, ale również źródłem rzetelnej informacji dla firm czeskich o potencjale gospodarczym Polski”¹².

Klub blisko współpracuje z Wydziałem Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Pradze. Zrzesza nie tylko polskie firmy obecne na czeskim rynku, ale także czeskie firmy zainteresowane współpracą polsko-czeską, oraz reprezentuje ich interesy przed lokalnym środowiskiem. Obecnie jest to 27 firm i osób prywatnych¹³.

⁸ <http://www.polskykapital.cz> [data dostępu: 20.09.2013]

⁹ Ibid.

¹⁰ Ibid.

¹¹ Ibid.

¹² Ibid.

¹³ Ibid.

Członkowie Klubu mają możliwość korzystania z usług, jakie zapewnia Klub, tj. doradztwa prawniczego, finansowego oraz różnego rodzaju szkoleń i seminariów. Klub jest współorganizatorem Czesko-Polskiego Forum Gospodarczego oraz wielu ważnych spotkań o charakterze biznesowym na najwyższym szczeblu z przedstawicielami władz państwowych, zarówno polskich, jak i czeskich. Na jego stronie internetowej można również zamieszczać ogłoszenia o pracy.

Członkowie Klubu spotykają się cyklicznie – raz w miesiącu. Spotkania te mają charakter nieformalny, towarzyski, ale służą też nawiązywaniu kontaktów biznesowych. Z inicjatywy Klubu od trzech lat organizowany jest Czesko-Polski Bal, w trakcie którego prowadzona jest zbiórka pieniędzy, które są przeznaczone na cele charytatywne. W balu, oprócz członków Klubu, biorą również przedstawiciele życia politycznego, gospodarczego oraz kulturalnego Czech i Polski. Bal odbywa się w Sali Kongresowej Hotelu Ambassador Złata Husa.

Wartym podkreślenia jest fakt, że na stronach internetowych Klubu można odnaleźć informacje o powstaniu innych polskich, czy polsko-czeskich stowarzyszeń w Pradze i podejmowanych przez nich inicjatywach.

Stowarzyszenie Transmisie skupia zarówno Polaków zainteresowanych kulturą czeską, mieszkających przede wszystkim w Pradze, jak i Czechów zafascynowanych Polską. Jego celem jest zacieśnianie wzajemnych kontaktów polsko-czeskich o charakterze kulturalnym. Tworzy go kilkanaście osób. Tak o Stowarzyszeniu i jego dwunarodowym charakterze mówi jedna z jego inicjatorek:

Czesi się do stowarzyszeń nie garną. Ja i tam się bardzo cieszę, że w tym stowarzyszeniu jest kilkoro Czechów. Nasi znajomi po prostu. Nie ma w tym nic nadzwyczajnego, to są ludzie, z którymi się normalnie towarzysko spotykamy, bo to stowarzyszenie jest po prostu grupą znajomych, tyle że ma pewną formę organizacyjną. Było tych Czechów ciężko skłonić, żeby się w coś zaangażowali, ale koniec końców się udało i mamy. To jest właśnie fajnie, że to są naprawdę międzynarodowe kontakty. Myśmy chcieli, żeby to stowarzyszenie było polsko-czeskie i że tam byli też Czesi.

Przestrzenią prezentowania obu kultur, ale także wszystkiego, co z Czechami i Polską jest związane, jest portal internetowy CZaPLa. Tutaj możemy znaleźć informacje dotyczące wspomnianej problematyki, jak i mentalności czeskiej, turystyki, języka, a także porady praktyczne pomagające funkcjonować w czeskiej rzeczywistości oraz informacje dotyczące podróży do Polski. Na portalu działa również forum, na których są poruszane

przede wszystkim kwestie dotyczące życia w Czechach i praktycznych porad z nim związanych. Forum stanowi też miejsce porozumienia się w sprawie spotkań nieformalnych Polaków mieszkających w Pradze, chcących wspólnie wyjść na piwo, czy na kolację. Na stronie internetowej Stowarzyszenia Transmisie możemy również odnaleźć linki do różnych polskich organizacji i instytucji działających w stolicy naszych południowych sąsiadów¹⁴.

Powstałe 11 października 2011 roku Stowarzyszenie TramPOLina tworzą polskie matki i polscy ojcowie mieszkający w Pradze oraz w okolicy stolicy naszych południowych sąsiadów. Początkowo było to około 40 kobiet, dziś do Stowarzyszenia należy 82 mam i 7 ojców. Swoją działalnością obejmują 136 dzieci (63 dziewczynek i 73 chłopców)¹⁵. Niektórzy związali się z Czechami na stałe, inni przebywają tutaj czasowo. Żyją oni zarówno w związkach jednolitych pod względem narodowym, a więc są to rodziny „czysto” polskie, jak i w mieszanych (polsko-czeskich, ale nie tylko). Wychowują swoje potomstwo w dwóch lub więcej językach. Pragną, aby polska tradycja i kultura stały się ważnym składnikiem tożsamości ich dzieci. Jak można przeczytać na stronie internetowej stowarzyszenia: „celem jest przede wszystkim umożliwić maluchom jak najczęstszy kontakt z językiem polskim, z polskimi tradycjami, piosenkami i szeroko pojętą kulturą. Chcemy, by dzieciaki mogły jak najczęściej przebywać w towarzystwie polskojęzycznych rówieśników i zawierać z nimi przyjaźnie. [...] Ważnym celem naszej organizacji, prócz wspierania polskiej tożsamości w najmłodszych jego członkach, jest promocja działań i talentów samych tramPOLinowych mam. Nasze dziewczyny udowadniają, że macierzyństwo nie tylko ich nie ogranicza, ale inspiruje! Spektrum talentów jest naprawdę duże – członkinie stowarzyszenia świetnie fotografują, malują, szyją, piszą, pieką i ozdabiają fantazyjne torty, robią biżuterię, prowadzą blogi i strony internetowe. Staramy się każdemu dać szerokie pole do popisu w ramach tramPOLinowych działań. W ten sposób wszyscy, a szczególnie najmłodszy, możemy korzystać wzajemnie ze swoich pomysłów i energii”¹⁶. Hasłem przewodnim stowarzyszenia jest „Dobra zabawa z POLskim akcentem”¹⁷.

¹⁴ <http://czapla.cz> [data dostępu: 19.09.2013].

¹⁵ <http://tram-pol-ina.cz> [data dostępu: 17.11.2013].

¹⁶ Ibid.

¹⁷ Ibid.

Ważnym celem stowarzyszenia jest również wymiana doświadczeń związanych z dwujęzycznym, czasami też wielojęzycznym wychowaniem dzieci oraz z tym wszystkim, co wiąże się z życiem w Czechach¹⁸.

Stowarzyszenie organizuje cykliczne spotkania, a także okolicznościowe imprezy. Do tych pierwszych należą: comiesięczne „Polskie Płasy” (dzieci w wieku 3-6 lat) oraz cotygodniowe „Na Polską Nutkę” (dzieci w wieku 0-3 lata); do tych drugich: Dzień Dziecka, Św. Mikołaj, wspólne wyjścia na kolacje, do kina, do teatru a także wycieczki¹⁹.

O działalności TramPOLiny na portalu poświęconym tematyce polonijnej Tomasz Dawid Jedruchów napisał tak: „Kiedy większość tradycyjnych organizacji polonijnych w świecie przeżywa swoisty kryzys i brakuje im świeżej krwi, a młodzi ludzie nie chcą przystępować do skostniałych struktur, obok nich wyrasta nowa grupa, która nie tylko formalizuje się, ale i jednoczy coraz więcej młodych Polek i Polaków”²⁰. Jest to zgodne z tendencją, o której również pisze Kazimierz Dopierała: „Kurczący się «informatycznie» świat powoduje, że niektóre działania członków grupy etnicznej polskiej za granicą stają się anachronizmem i należy poszukać nowych form aktywności dostosowanych do cywilizacji globalnych XXI stulecia”²¹. Te nowe formy aktywności są widoczne również w działalności pozostałych dwóch opisywanych stowarzyszeń.

Podsumowując różne formy stowarzyszenia się Polaków mieszkających w Pradze, należałoby zwrócić uwagę na kryteria, które mają wpływ na potrzebę bądź jej brak funkcjonowania w grupie. Wydaje się, że im dłuższy pobyt w Pradze, tym większe zainteresowanie działalnością instytucjonalną. Daje to możliwość posiadania swojej reprezentacji w różnych kręgach oraz przed organami władzy, a także ułatwia współpracę instytucjonalną. Jest to np. istotne dla osób, które prowadzą dużą aktywność zawodową, zarówno posiadając prywatne firmy, jak i zajmując wysokie stanowiska w korporacjach, czego dobrym przykładem jest Klub Polskiego Biznesu. Sformalizowanie działań umożliwia także ubiegania się o dotacje do podejmowanych inicjatyw, jak np. w przypadku Stowarzyszenia TramPOLina. Dużą rolę odgrywa też stan cywilny. Posiadanie rodziny i dzieci rodzi potrzebę zapewnienia im stosownego wykształcenia, jak

¹⁸ Ibid.

¹⁹ Więcej na temat imprez organizowanych przez Stowarzyszenie można przeczytać na jego stronie internetowej <http://tram-pol-ina.cz> [data dostępu: 17.11.2013].

²⁰ T.D. Jedruchów, *Matki Polki na trampolinie*, za: <http://polonia.wp.pl/title,Matki-Polki-na-tramPOLinie,wid,14280890,wiadomosc.html> [data dostępu: 17.11.2013].

²¹ K. Dopierała (2003), *Wstęp*, w: *idem* (red.), *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, Toruń: Wydawnictwo Mirosław Jacek Kucharski – Oficyna Wydawnicza Kucharski, bns.

również kontaktu z polską kulturą i polskimi rówieśnikami. Osoby stanu wolnego, może z wyjątkiem Stowarzyszenia Transmisie, które skupia przede wszystkim osoby zainteresowane kulturą czeską oraz wzajemnymi wpływami polsko-czeskimi, częściej wybierają spotkania nieformalne o charakterze towarzyskim oraz udzielają się na portalach społecznościowych.

Każde ze wspomnianych stowarzyszeń prowadzi również działalność o charakterze informacyjnym, co jest widoczne na ich stronach internetowych. Pomagając w ten sposób mieszkającym w Pradze Polakom lub zamierzającym się w niej osiedlić w różnych ważnych kwestiach życiowych. Ważnym podkreślenia jest fakt, że wobec zmieniającej się rzeczywistości polityczno-społeczno-ekonomicznej dostosowuje się działalność, propagując jej nowe formy, będące w jakimś sensie odpowiedzią na aktualne zapotrzebowanie.

BIBLIOGRAFIA

- Dopierała K. (2003), *Wstęp*, w: *idem* (red.), *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, Toruń: Wydawnictwo Mirosław Jacek Kucharski – Oficyna Wydawnicza Kucharski.
- Fihel A., Kaczmarczyk P., Okólski M. (2007), *Migracje „nowych Europejczyków” – teraz i przedtem*, „Studia Migracyjne”, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Grzymała-Moszczyńska H., Kwiatkowska A., Roszak J. (red.), (2010), *Drogi i bezdroża. Migracje Polaków w Unii Europejskiej po 1 maja 2004 roku. Analiza psychologiczno-socjologiczna*, Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.

STRONY INTERNETOWE

- <http://czapla.cz> [data dostępu: 19.09.2013].
- <http://forum.gazeta.pl/forum/f,12607,Czechy.html> [data dostępu: 30.10.2013].
- <http://polacywpradze.blox.pl/html> [data dostępu: 21.09.2013]
- <http://polkiwpradze.blox.pl> [data dostępu: 20.09.2013]
- <http://tram-pol-ina.cz> [data dostępu: 17.11.2013].
- <http://www.expats.cz/> [data dostępu: 29.10.2013]
- <http://www.polskykapital.cz> [data dostępu: 20.09.2013]
- Jędruchów T.D., *Matki Polki na trampolinie*, za: <http://polonia.wp.pl/title,Matki-Polki-na-tramPOLinie,wid,14280890,wiadomosc.html> [data dostępu: 17.11.2013].